



Słownik biograficzny historyków Uniwersytetu Gdańskiego, red. Eugeniusz Koko, Zbigniew Opacki, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2020, ss. 552, ISBN 978-83-7865-954-9.

Już kilka ośrodków nauk historycznych w Polsce zdobyło się na opracowanie słowników biograficznych związanych z nimi historyków. Zaczęła Warszawa¹, potem przysłała kolej na Poznań² i na Łódź³. W Rzeszowie, odwołującym się poniekąd do tradycji lwowskich, powstała niedawno dwutomowa *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*⁴. Do tych leksykonów biograficznych wyraźnie nawiązuje recenzowana tu praca, dotycząca stosunkowo młodego historycznego środowiska gdańskiego. Podkreślili to zresztą we wstępie (s. 16–17) redaktorzy tegoż *Słownika*, zwracając przy tym uwagę, że wprawdzie tradycje badań historycznych w Gdańsku są znacznie starsze i sięgają czasów dawnej Rzeczypospolitej, ale druga wojna światowa ciągnęła tę zerwała (s. 7). Redaktorzy wyjaśnili też zasady doboru osób, których biogramy znalazły się w tym wydawnictwie: są to nieżyjący już historycy, z tytułem doktora (z jednym wyjątkiem), którzy co najmniej przez trzy lata pracowali na pełnym etacie w Wyższej Szkole Pedagogicznej (WSP) przekształconej w 1970 r. w Uniwersytet Gdański (UG). Warto podkreślić, że omawiana publikacja ściśle się wiąże z obchodami 50-lecia Uniwersytetu Gdańskiego.

Redaktorzy Eugeniusz Koko i Zbigniew Opacki już we wstępie podjęli próbę wyciągnięcia bardziej ogólnych wniosków z zamieszczonych w tym *Słowniku* życiorysów. Zwrócili oni uwagę na zróżnicowane pochodzenie terytorialne historyków, wskazując, że aż jedna trzecia spośród nich wywodziła się z Pomorza Gdańskiego, po pięciu z dawnych Kresów i z ziem centralnej Polski, trzech z Małopolski, a dwóch z Wielkopolski. W ślad za klasyfikacją pokoleniową zaproponowaną niegdyś przez Romana Wapińskiego zastosowali podział: na historyków z przełomu XIX i XX w. (trzy osoby), uczonych wykształconych w Drugiej Rzeczypospolitej (siedem osób), na historyków urodzonych wprawdzie w latach dwudziestych–trzydziestych XX w., ale którzy odbyli studia w pierwszym okresie Polski Ludowej, tj. przed 1956 r. (było ich 15) i wreszcie 10 osób z młodszego pokolenia, studiujących na ogół już po epoce stalinowskiej. We wstępie znalazły się też podstawowe informacje o zmianach w organizacji nauki historycznej w Gdańsku. Redaktorzy wiążą jej początek z powołaniem w 1947 r. Sekcji Humanistycznej (od października 1948 r. Wydziału Humanistycznego) w Wyższej

¹ *Historycy warszawscy ostatnich dwóch stuleci*, red. Aleksander GIEYSZTOR, Jerzy MATERNICKI, Henryk SAMSONOWICZ, Warszawa 1986.

² *Wybitni historycy wielkopolscy*, red. Jerzy STRZELCZYK, Poznań 1989.

³ Jarosław KITA, Rafał STOBIECKI, *Słownik biograficzny historyków łódzkich*, Łódź 2000.

⁴ *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, [t. 1], red. Jerzy MATERNICKI, Leonid ZASZKILNIAK, Rzeszów 2007; *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, t. 2, red. Jerzy MATERNICKI, Paweł SIERŻĘGA, Leonid ZASZKILNIAK, Rzeszów 2014.

Szkole Pedagogicznej. Zwracają też uwagę na dużą rolę powstałej w 1954 r. Pracowni Gdańskiej Zakładu Historii Pomorza Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk.

W *Słowniku biograficznym historyków Uniwersytetu Gdańskiego* zamieszczono biogramy 35 osób. Warto się bliżej przyjrzeć ich pochodzeniu terytorialnemu. Rzeczywiście 34% spośród nich pochodziło z szeroko pojętego Pomorza Nadwiślańskiego, w tym aż 20% z ziem obecnego województwa pomorskiego. Z kolei 17% ujętych w tym *Słowniku* historyków przybyło do Gdańska z terenu Wileńszczyzny, a 14% z dawnych województw południowo-wschodnich (lwowskiego i tarnopolskiego) – dotyczyło to oczywiście najstarszego pokolenia badaczy. Podobnie 14% wywodziło się z centralnej Polski (głównie z Mazowsza), a po 9% z Wielkopolski i Małopolski (znalazły się też jednak w *Słowniku* osoby urodzone w Petersburgu czy we francuskim Nouzonville).

Wśród grupy najstarszych historyków związanych z gdańską uczelnią dominowali badacze, którzy swe doktoraty (a nawet i habilitacje) uzyskali jeszcze przed drugą wojną światową na uniwersytetach lwowskim (Bronisław Włodarski, Stanisław Hoszowski, Adam Dygdała), krakowskim (Stanisław Sosin, Marian Pelczar), wileńskim (Ryszard Mienicki, Mateusz Puciata) oraz warszawskim (Witold Łukasiewicz). Po wojnie aż do 1959/1960 r. (wtedy WSP uzyskała prawa nadawania doktoratów) trzech gdańskich historyków otrzymało stopnie naukowe na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika (UMK) w Toruniu (Edmund Cieślak, Stanisław Gierszewski, Waclaw Odyniec), dwóch na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (Bogusław Drewniak, Edwin Rozenkranz), jeden na Uniwersytecie Łódzkim (Jerzy Danielewicz) i jeden (Beniamin Nadel) w Leningradzie. Później dominowali już badacze wykształceni na macierzystej uczelni. Aż 15 spośród historyków ujętych w *Słowniku* przeprowadziło wówczas obrony swych prac doktorskich w Gdańsku, tylko nieliczni w Toruniu (2) i w Poznaniu (1). Warto zauważyć, że niektórzy z tych badaczy byli w początkach swej kariery naukowej (a czasem nawet znacznie dłużej) związani z archiwami i bibliotekami (cztery i trzy osoby), a także ze szkolnictwem średnim (cztery osoby) i z muzeami (dwie osoby). Droga do pracy na uczelni była więc czasem skomplikowana; można tu dodać, że część spośród tych osób była początkowo zatrudniona w innych ośrodkach miejskich (m.in. w Szczecinie, Malborku, Słupsku) i dopiero później przenosiły się one do Gdańska, gdzie zaczynały pracować naukowo.

W związku z brakami kadry naukowej po drugiej wojnie światowej ówczesne Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego akceptowało zjawisko dwuetatowości (do 1961 r.). W tej sytuacji znaczna część pracowników gdańskiej WSP była jednocześnie zatrudniona na UMK. Można nawet byłoby powiedzieć, że to toruńscy historycy przyczynili się w znacznym stopniu do okrzepnięcia WSP i co więcej, to na ich seminariach magisterskich i doktoranckich kształciło się młodsze pokolenie gdańskich historyków. Należałoby tu wskazać m.in. na Stanisława Hoszowskiego, Bronisława Włodarskiego, Ryszarda Mienickiego, czy Witolda Łukasiewicza. Inna rzecz, że raczej mają redaktorzy recenzowanego wydawnictwa, stwierdzając na samym wstępie: „Konkurencyjność blisko położonego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, [...] była czynnikiem osłabiającym migrowanie uczonych do ośrodka nad Motławą”. Oczywiście dotyczyło to przede wszystkim pierwszych lat powojennych.

Przyglądając się środowisku gdańskich historyków ujętych w tym *Słowniku*, można zwrócić uwagę na pewne cechy charakterystyczne dla polskiej historiografii połowy

XX w. W Gdańsku, podobnie jak i na innych uczelniach, stosunkowo szybko zaczęto wprowadzać ideologię marksistowską. Większość historyków formalnie ją uznała, nie zawsze w pełni stosując się do tej nowej metodologii (oczywiście z wyjątkami), coraz wyraźniej od niej odchodząc w latach sześćdziesiątych. Stopień upartyjnienia był wprawdzie wysoki (członkostwo w Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR) ułatwiało awanse, także naukowe, czasem wprost decydowało o zatrudnieniu), ale w 1968 r. spora grupa gdańskich historyków wyraźnie sprzeciwiła się nagonce na kilku swoich kolegów pochodzenia żydowskiego. Po 1980 r. coraz więcej historyków z UG oddawało zresztą legitymacje partyjne.

Analizując rozwój naukowy historyków zatrudnionych w gdańskiej WSP bezpośrednio po drugiej wojnie światowej można dostrzec wyraźne trudności z napisaniem rozprawy habilitacyjnej. Niekiedy zawiniła tu wojna, podczas której stracono wypisy ze źródeł (które czasem też uległy zniszczeniu), lub w miarę gotowe rękopisy większych prac, często decydowały jednak o tym warunki bytowe. Konieczność pracy na dwóch etatach (pensje były bardzo skromne), podejmowanie prac zleconych, działalność organizacyjna nie zostawiały wiele czasu na badania naukowe. Inna rzecz, że w związku z upodobnieniem nauki polskiej do nauki radzieckiej w pewnym momencie zlikwidowano habilitacje, wprowadzając stanowisko zastępcy profesora. Tym bardziej nie zachęcało to do przygotowywania większej rozprawy. Dopiero po 1960 r. młodsze pokolenie gdańskich badaczy uzyskało szereg habilitacji. Podobnie zresztą było na innych polskich uczelniach.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na kilka biografów najbardziej znanych gdańskich historyków. Ze starszej generacji sporo miejsca poświęcono znanemu badaczowi historii gospodarczej Stanisławowi Hoszowskiemu, wskazując, że po drugiej wojnie światowej prowadził on cenne badania nad dziejami gospodarczymi Pomorza w dobie nowożytnej, a jego uczniami byli m.in. Edmund Cieślak, Stanisław Gierszewski i Czesław Biernat. Doceniono także znaczenie Bronisława Włodarskiego (a potem jego ucznia Jana Powierskiego) dla rozwoju gdańskich badań nad średniowieczem. Podobną rolę dla studiów nad historią XIX i XX w. odegrał w Gdańsku Witold Łukasiewicz (skądinąd długoletni rektor UMK). Historia starożytna na UG wiele zawdzięcza krótkiej działalności Beniamina Nadla, a potem Stanisława Mrozka (przez długi czas związanego też z UMK). Spośród badaczy nieco młodszego pokolenia stosunkowo dużo miejsca poświęcono historykom, którzy ugruntowali znaczenie ośrodka gdańskiego w skali ogólnopolskiej. Zaliczyłbym do nich Edmunda Cieślaka, prowadzącego badania nie tylko nad dziejami nowożytnego Gdańska i Pomorza, lecz też autora biografii króla Stanisława Leszczyńskiego⁵, następnie Stanisława Gierszewskiego specjalizującego się w historii dawnego Gdańska i Elbląga (m.in. handlu i przemysłu stoczniowego), a także autora syntetycznego ujęcia dziejów Wisły i jej roli w życiu gospodarczym ziem polskich oraz pionierskiej pracy o prawie obywatelstwa w miastach przedrozbiorowej Polski⁶. W pewnej mierze do tej grupy można zaliczyć Wacława Odyńca, choć jego zainteresowania badawcze koncentrowały się na dziejach kultury

⁵ Edmund CIEŚLAK, *Stanisław Leszczyński*, Wrocław 1994.

⁶ Stanisław GIERSZEWSKI, *Wisła w dziejach Polski*, Gdańsk 1982; idem, *Obywatele miast Polski przedrozbiorowej. Studium źródłoznawcze*, Warszawa 1973.

i społeczeństwa Prus Królewskich. Istotną rolę odegrały też badania przedwcześnie zmarłego Jana Baszanowskiego nad demografią nowożytnego Gdańska, choć jego praca o handlu wołami w szlacheckiej Rzeczypospolitej miała wyraźnie znacznie szersze znaczenie⁷.

Spośród badaczy historii XX w. ewidentnie wyróżniają się dwie postacie. Jest to przede wszystkim Roman Wapiński (poświęcony mu biogram liczy prawie 50 stron), niekwestionowany autorytet w badaniach nad historią polityczną i społeczną Polski międzywojennej (sięgał jednak także do wieku XIX), a przy tym jeden z inicjatorów przekształcenia WSP w uniwersytet, niezwykle zasłużony dla rozwoju gdańskiego środowiska historycznego. Obok niego na wyróżnienie zasługuje Bogusław Drewniak. Szczególne znaczenie mają jego prace na temat teatru, filmu i szerzej kultury w III Rzeczy, może nie zawsze doceniane w Polsce, ale opublikowane później w Republice Federalnej Niemiec spotkały się z entuzjastycznymi recenzjami i zostały uznane za niezwykle ważne dla tamtejszej historiografii. Można tu jeszcze wskazać na postać Jana Szymańskiego, który położył duże zasługi dla polskich badań skandynawistycznych.

Na zakończenie warto zwrócić uwagę na kilka ciekawostek, które wydobyli autorzy biogramów z różnych źródeł. Przypomnieli, że czołowy historyk marksistowski, działacz partyjny i rektor UMK, Witold Łukaszewicz, został w 1934 r. wydalony z Czechosłowacji (gdzie pracował w konsulacie polskim w Ostrawie), gdyż zdemaskowano go jako tajnego agenta wywiadu, czyli II Oddziału Sztabu Głównego. Delikatnie mu też wypomniano, że nie był entuzjastą przekształcenia gdańskiej WSP w uniwersytet (co innego, gdyby stała się ona filią UMK). Ponadto powołując się na jeden z jego wywiadów prasowych, wskazano, że był on zapalonym wędkarzem. W biogramie Ryszarda Mienickiego nawiązano do obsadzania tworzonych właśnie w 1945/1946 r. katedr historycznych UMK bezpośrednio przez rektora Ludwika Kolankowskiego, który wyraźnie preferował uczonych lwowskich, niechętnie odnosząc się do kandydatów z Wilna. Dotyczyło to też prof. Mienickiego, ostatecznie został on jednak zatrudniony w Toruniu. Wydaje się, że można to tłumaczyć podświadomą niechęcią Kolankowskiego do wileńskiego środowiska historycznego wynikającą z faktu, że choć w znaczącej mierze przyczynił się, jako organizator z ramienia Józefa Piłsudskiego, do powstania Uniwersytetu Stefana Batorego w 1919 r., to nie znalazła się tam dla niego odpowiednia katedra⁸. Czytelnika nieznanącego bliżej stosunków gdańskich może natomiast zdziwić informacja, że znany badacz historii wojskowej, urodzony zresztą we Lwowie, Jerzy Godlewski, autor wysoko ocenionej monografii o bitwie nad Bzurą we wrześniu 1939 r.⁹, prawie jednocześnie obronił dwa doktoraty: z ekonomii w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Sopocie (16 IV 1970 r.) i z historii wojskowości na Uniwersytecie

⁷ Jan BASZANOWSKI, *Z dziejów handlu polskiego w XVI–XVII wieku. Handel wołami*, Gdańsk 1977.

⁸ Dorota ZAMOJSKA, „*Ta ludność życzy mieć uniwersytet...*” – walka o utworzenie Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, *Kwartalnik Historii Nauki i Techniki*, t. 51: 2006, nr 2, s. 7–46; Joanna GIEROWSKA-KAŁŁAUR, *Między polityką a nauką. Ludwik Kolankowski w pierwszym półroczu 1919 roku*, [in:] *Ludwik Kolankowski. Dzieło i życie – indywidualny przypadek historiograficzny*, red. Piotr OLIŃSKI, Wojciech PIASEK, Toruń 2017, s. 31–40.

⁹ Jerzy R. GODLEWSKI, *Bitwa nad Bzurą. Historyczne studium operacyjne*, Warszawa 1973.

Śląskim (8 XII 1969 r.). Bardzo dobrze o uzależnieniu ówczesnej nauki historycznej od polityki może świadczyć przykład Bogusława Drewniaka. Otóż rozpowszechnianie jego wydrukowanej już rozprawy *Teatr i film Trzeciej Rzeszy*¹⁰ zostało wstrzymane, a nakład skonfiskowany na skutek interwencji ambasady Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Okazało się, że nazwiska sporej liczby czołowych działaczy kultury tego socjalistycznego, bratniego kraju znalazły się w tej właśnie książce jako osoby niegdyś czynne w służbie hitlerowskiej propagandy.

Najciekawszy jest chyba przypadek Henryka Rubina. Ten pochodzący z żydowskiej rodziny aktywny działacz przedwojennego Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej (został za to skazany w 1932 r. na cztery lata więzienia, a następnie na pobyt w obozie w Berezie Kartuskiej), czasy wojny przeżył na terenie Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, gdzie w 1944 r. wstąpił do armii gen. Berlinga. Przeszedł z nią szlak bojowy aż do Niemiec, od stycznia 1945 jako oficer polityczny. Potem w randze komandora porucznika, jako specjalista od szyfrów, był szefem łączności w sztabie marynarki wojennej. Już w 1953 r., w atmosferze narastających podejrzeń wobec oficerów pochodzenia żydowskiego, został zwolniony z wojska. Przez dwa lata pracował w jednym z gdyńskich wydawnictw, po czym został zatrudniony w WSP, w Zakładzie Ekonomii jako wykładowca. W latach 1955–1959 odbył na tej uczelni studia historyczne, uzyskując magisterium na seminarium Witolda Łukaszewicza. Został też asystentem w jego katedrze. Pod kierunkiem prof. Łukaszewicza napisał też doktorat poświęcony losom łódzkich Żydów w latach 1939–1945, który obronił na WSP w grudniu 1963 r. Jeszcze przed obroną tekst rozprawy znalazł się w gdańskim Komitecie Wojewódzkim PZPR i ówczesny I sekretarz Jan Ptasiński podjął skuteczne interwencje przeciwko tej pracy w Ministerstwie Szkolnictwa Wyższego. Już wcześniej dochodzenie w sprawie szerzenia antysocjalistycznych poglądów przez Henryka Rubina podjęła Służba Bezpieczeństwa. Oskarżano go także o związki z syjonizmem. Pracy doktorskiej zarzucono, że pozytywnie ocenia działalność przewodniczącego łódzkiego Judenratu Chaima Rumkowskiego i nie ukrywa antyżydowskiego nastawienia części ludności polskiej podczas wojny. W tej sytuacji ministerstwo zawiesiło uchwałę Rady Wydziału o nadaniu stopnia doktora, a rektor WSP nie przedłużył mu umowy, która wygasła w październiku 1966 r. Ostatecznie Henryk Rubin wyjechał w 1972 r. z Polski do Izraela. Po krótkim czasie przeniósł się jednak, jako uchodźca polityczny, do Danii i w 1988 r. w londyńskim wydawnictwie „Kontra” wydał swój doktorat.

Z racji dość bliskiej znajomości z dr. Mateuszem (używał tego imienia, a nie pierwszego – Paweł) Puciatą (był przyjacielem mojego ojca Adama) pragnąłbym dodać w tym miejscu kilka zdań. Był on znakomitym dydaktykiem, często wplatającym anegdoty do swych wykładów i odczytów, typem człowieka kresowego; pod pewnymi względami przypominał Wacława Odyńca (ostatecznie obaj pochodzili z Litwy). Znakomicie znał Tatry (zapoznawał mnie swego czasu z ich topografią), a także imponował mi znajomością zabytków Gdańska. Mimo choroby próbował jeszcze w początkach lat siedemdziesiątych pracować naukowo, spotykałem go w toruńskiej Książnicy Miejskiej, gdzie pracowicie sporządzał notatki z pomorskich czasopism XIX–XX w.

¹⁰ Bogusław DREWNIAK, *Teatr i film Trzeciej Rzeszy. W systemie hitlerowskiej propagandy*, Gdańsk 1972.

Miał dwóch synów: Mariusza (1932–1964), który tragicznie zginął w Tatrach, i Jerzego (1933–2014), znanego bydgoskiego malarza, działacza opozycji demokratycznej, w latach 1980–1989 prezesa Zarządu Głównego Związku Polskich Artystów Plastyków, a od 2002 r. honorowego prezesa ZPAP.

Autorami biogramów opublikowanych w recenzowanym *Słowniku* są niekiedy uczniowie czy przyjaciele zmarłych historyków, ale w większości są to młodszy wiekiem naukowcy z Instytutu Historii UG. Należy podkreślić bardzo wysoki poziom naukowy tych biogramów. Są to w istocie małe monografie (niekiedy przekraczające 30 stron objętości) oparte na starannej kwerendzie źródłowej. Autorki i autorzy sięgnęli przede wszystkim do akt osobowych w archiwach kilkunastu polskich wyższych uczelni, a w niektórych przypadkach także do archiwów Instytutu Pamięci Narodowej. Charakteryzując m.in. dorobek naukowy przedstawianych osób, wykorzystali recenzje ich prac doktorskich i habilitacyjnych. Przeprowadzili również wywiady z żyjącymi członkami rodzin niektórych z tych historyków. Powstałe w ten sposób biogramy są w miarę pełne, obiektywne (nie ukrywają czasem i negatywnych cech danej postaci), a przy tym dobrze i interesująco napisane. Bardzo wysoko ocenił to wydawnictwo recenzent wydawniczy Rafał Stobiecki, stwierdzając, „że otrzymaliśmy w większości portrety rzetelne, dobrze osadzone w materiale źródłowym, nieograniczające się jedynie do kompilacji opinii z nekrologów i wspomnień”¹¹. Bardzo dobrze prezentuje się też szata graficzna tegoż *Słownika*. Można tylko sugerować toruńskiemu środowisku historycznemu, by i ono zdobyło się na podobne wydawnictwo.

Jerzy Dygdała*

 <https://orcid.org/0000-0002-9804-6845>

BIBLIOGRAFIA

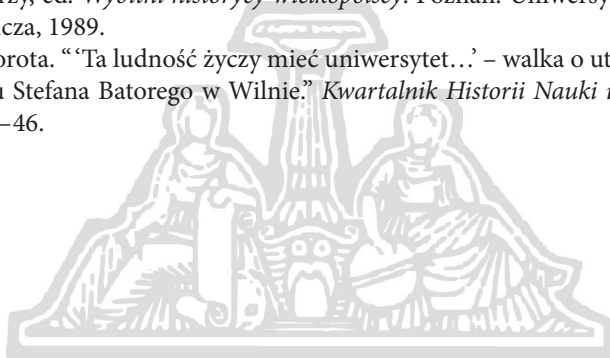
- Baszanowski, Jan. *Z dziejów handlu polskiego w XVI–XVII wieku. Handel wołami*. Gdańsk: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1977.
- Cieślak, Edmund. *Stanisław Leszczyński*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1994.
- Drewniak, Bogusław. *Teatr i film Trzeciej Rzeszy. W systemie hitlerowskiej propagandy*. Gdańsk: Wydawnictwo Morskie, 1972.
- Gierowska-Kałuża, Joanna. „Między polityką a nauką. Ludwik Kolankowski w pierwszym półroczu 1919 roku.” In *Ludwik Kolankowski. Dzieło i życie – indywidualny przypadek historiograficzny*, edited by Piotr Oliński and Wojciech Piasek, 31–40. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2017.
- Gierszewski, Stanisław. *Obywatele miast Polski przedrozbiorowej. Studium źródłoznawcze*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1973.

¹¹ Cytat z fragmentu recenzji wydawniczej R. Stobieckiego umieszczonej na czwartej stronie okładki.

* Instytut Historii, Polska Akademia Nauk

 jdygdala@ihpan.edu.pl

- Gierszewski, Stanisław. *Wisła w dziejach Polski*. Gdańsk: Wydawnictwo Morskie, 1982.
- Gieysztor, Aleksander, Jerzy Maternicki and Henryk Samsonowicz, eds. *Historycy warszawscy ostatnich dwóch stuleci*. Warszawa: Wydawnictwo Czytelnik, 1986.
- Godlewski, Jerzy R. *Bitwa nad Bzurą. Historyczne studium operacyjne*. Warszawa: Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, 1973.
- Kita, Jarosław and Rafał Stobiecki. *Słownik biograficzny historyków łódzkich*. Łódź: Wydawnictwo Ibidem, 2000.
- Koko, Eugeniusz and Zbigniew Opacki, eds. *Słownik biograficzny historyków Uniwersytetu Gdańskiego*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2020.
- Maternicki, Jerzy and Leonid Zaskilniak, eds. *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, [vol. 1]. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2007.
- Maternicki, Jerzy, Paweł Sierżęga and Leonid Zaskilniak, eds. *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, vol. 2. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2014.
- Strzelczyk, Jerzy, ed. *Wybitni historycy wielkopolscy*. Poznań: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, 1989.
- Zamojska, Dorota. “‘Ta ludność życzy mieć uniwersytet...’ – walka o utworzenie Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie.” *Kwartalnik Historii Nauki i Techniki* 51/2 (2006): 7–46.



TNT